

W przeddzień meczu pucharowego z Fiorentiną Zdenek Zeman nie spotkał się z dziennikarzami na konferencji prasowej. Zdecydował się ograniczyć do wywiadu dla Roma Channel, w którym opowiedział o jutrzejszym spotkaniu i innych kwestiach związanych z jego drużyną.

Trudno jest wyjaśnić przebieg meczów Romy. Rozmawialiście na ten temat w szatni?

ZZ: Zawsze rozmawiamy. Jestem zadowolony, gdy drużyna przejmuje inicjatywę. Jesteśmy przyzwyczajeni do strzelania bramek, ale nie wykorzystujemy zbyt wielu okazji z powodu za małej determinacji. Musimy to poprawić przez ciężką pracę.

Jakie nastroje panują w drużynie?

ZZ: Było nam przykro, że przegraliśmy mecz. W drugiej połowie graliśmy zbyt pasywnie. Nie widać było woli zwycięstwa.

Co znaczą dwa najbliższe mecze, z Fiorentiną i Interem?

ZZ: Mecze tak ważne jak te, które już rozegraliśmy. Drużyna musi znaleźć w sobie wolę walki i pokonania przeciwnika. Mamy pewnych nieobecnych w składzie, ale to tylko kwestia koncentracji.

Co Pan powie o swojej pozycji? W tej chwili przydałoby się trochę spokoju?

ZZ: Spokój musimy odnaleźć my sami dzięki odpowiednim wynikom i dobrym występom.

Kibice są rozczarowani. Czuje się Pan w porządku wobec fanów Romy?

ZZ: Myślę, że nie patrzą na nas tak przychylnie jak wtedy, kiedy wygrywaliśmy. Zawsze czegoś można żałować. Jeśli chodzi o grę, to - poza Turynem - Roma nie rozczarowała. Było jednak zbyt wiele błędów które wpływają na naszą ocenę. Mam

nadzieję, że drużyna odzyska pazur i wolę walki konieczną, żeby walczyć. Stać nas na rywalizację z każdym.

Jaki jest cel Romy?

ZZ: Celem jest wygrywanie każdego kolejnego meczu. Jeśli zespół się przyłoży, to może pokonać każdego.

Pana opinia o Lazio?

ZZ: Lazio gra dobry sezon. Miało też sporo szczęścia, ale szczęście sprzyja śmiałym.

Marquinho nie został powołany?

ZZ: To decyzja dyscyplinarna. Zrobił coś, czego robić nie powinien. Wymagam szacunku do drużyny i do roli każdego.

Możliwe jest zatrudnienie Pjanica z przodu?

ZZ: Na pewno nie mamy najlepszej sytuacji, ale wierzę w moich piłkarzy. Brakuje trzech napastników z wyjściowej jedenastki, ale także inni mogą zagrać. Destro i Balzaretti nie czują się najlepiej. Zobaczymy jutro, jak będą się czuli. Powołałem dwóch chłopców z Primavera.

Dodò może zagrać od pierwszej minuty?

ZZ: W Catanii zagrał dobrze, ale nie jest gotowy do gry przez 90 minut. Trzeba się zastanowić.

Pana opinia o Fiorentinie?

ZZ: Gra dobrą piłkę. Przegrali z Pescarą u siebie, ale stworzyli wiele okazji. Także w Udine zegrali świetny mecz i mocno naciskali. Musimy być uważni pod każdym względem.

Jak ważny jest dla was Puchar Włoch?

ZZ: Dla mnie to zawsze Puchar Włoch. W innych krajach rozgrywki pucharowe zawsze są ważne, a u nas liczy się dopiero w ostatnich rundach. Musimy walczyć jutro, nie myśląc o meczu z Interem. Mam nadzieję, że drużyna zdoła zewrzeć szyki.

Totti da radę wrócić na Inter?

ZZ: Myślę, że tak. Poprawia się mu.

Jak Pan widzi Perrotte w tej roli w FIGC?

ZZ: To świetny piłkarz, który bardzo dobrze grał w Romie i reprezentacji. Mam nadzieję, że wykorzysta doświadczenia ze swojej kariery, żeby poprawić stan rzeczy.

Autor: kaisa